

Bez Odbioru – WAKSY

Zobaczymy się na szczycie
Coś mi mówi, że to jest nasz dzień
Nie patrzę na zegarek
Wiem, że oni nie dogonią mnie
Wezmę co moje i razem z mym bratem
Odnajdziemy drogę do domu
Bez odbioru,
Bez odbioru
Zobaczymy się na szczycie
Coś mi mówi, że to jest nasz dzień
Nie patrzę na zegarek
Wiem, że oni nie dogonią mnie
Wezmę co moje i razem z mym bratem
Odnajdziemy drogę do domu
Bez odbioru
Zakładam okulary
Bo oślepnę od blasku Prady
Mordo
Nie-Nie widziałeś takiej gwiazdy
Co noc
Lecę nad miastem jak Alladyn
Nowe Jordany,
skarpetki znów mam nie do pary
Jak dostałeś blocka to miałam powody
Przestań już dzwonić - mam dosyć dramy
Nie patrzę na ciebie, bo nie mam ochoty
Pakuję walizę i lecę do Paris
Lecę do Paris
Lecę do Paris
Zawijam bestie,
To będzie best trip
Lecę do Paris!
Zobaczymy się na szczycie
Coś mi mówi, że to jest nasz dzień
Nie patrzę na zegarek
Wiem, że oni nie dogonią mnie

Wezmę co moje i razem z mym bratem
Odnajdziemy drogę do domu
Bez odbioru,
Bez odbioru
Zobaczymy się na szczycie
Coś mi mówi, że to jest nasz dzień
Nie patrzę na zegarek
Wiem, że oni nie dogonią mnie
Wezmę co moje i razem z mym bratem
Odnajdziemy drogę do domu
Bez odbioru,
Bez odbioru
(Abonent jest czasowo niedostępny)
Po co te przerwy?
Ja liczę cyferki, nie tylko na lekcji
Więc nie mów, że nie ma między nami chemii!
Po co te nerwy?
Chcę cię na pewno
Ty znowu coś kręcisz
Chciałbym się zmienić
Wystarczają chęci
Jestem tu
Od początku aż do końca
Życie jak film
Ta fabuła nie jest prosta
Jestem tu
Tam gdzie każdy chce się dostać
Zanim coś powiesz to czekaj na kolej
Mam wersy iconic, to cała ja
Zobaczymy się na szczycie
Coś mi mówi, że to jest nasz dzień
Nie patrzę na zegarek
Wiem, że oni nie dogonią mnie
Wezmę co moje i razem z mym bratem
Odnajdziemy drogę do domu
Bez odbioru,
Bez odbioru
Zobaczymy się na szczycie
Coś mi mówi, że to jest nasz dzień
Nie patrzę na zegarek

Wiem, że oni nie dogonią mnie
Wezmę co moje i razem z mym bratem
Odnajdziemy drogę do domu
Bez odbioru,
Bez odbioru
Mów mi enigma
A wystawię piątkę
Uczę cię życia
Nie jak zarabiać forszę
Zasady w sercu
To jest dziś ważne
Pamiętaj o tym
Gdy siedzisz w mej ławce
Nie złamiesz mnie, choćbyś chciał
Możesz próbować
Nie stracę już więcej szans
By nie żałować
Odbiorę
Odbiorę
Kiedy zadzwonisz
Zobaczymy się na szczycie
Coś mi mówi, że to jest nasz dzień
Nie patrzę na zegarek
Wiem, że oni nie dogonią mnie
Wezmę co moje i razem z mym bratem
Odnajdziemy drogę do domu
Bez odbioru,
Bez odbioru
Zobaczymy się na szczycie
Coś mi mówi, że to jest nasz dzień
Nie patrzę na zegarek
Wiem, że oni nie dogonią mnie
Wezmę co moje i razem z mym bratem
Odnajdziemy drogę do domu
Bez odbioru,
Bez odbioru



Słowa: brak danych



Muzyka: brak danych